KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 6 (18) Grudnia 1857 Roku.

№ 333.

Jutro, ŚŚ. Faustyny i Nemezyusza M.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na wniosek Głównego Zarządu Szkół, w dniu 27m Sierpnia r. b., raczył Najwyżej rozkazać, utworzone w r. 1849 posady trzech Inspektorów Szkół Rządowych i Prywatnych w Okręgu Naukowym Warszawskim zwinąć, a nadzór nad szkołami elementarnemi poruczyć, jak dawniej, Dyrektorom Gimnazjów, Inspektorom Szkół wyższych Realnych i Nadzorcom etatowym Szkół Powiatowych, z przeznaczeniem dla osób tych fundusz na koszta podróży wedle uznania Władzy Okręgu Naukowego, stosunkowo do liczby Szkół przez każdego wizytować się mających i odległości jednej Szkoły od drugiej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN udzielić raczył w drodze łaski, Ludwikowi Hrabiemu *Grabowskiemu*, przez wzgląd na stan jego niezamożny, oraz długoletnią nieskazitelną służbę i niezachwiane przywiązanie do Tronu niegdy Ojca jego, Stanisława Hrabi *Grabowskiego*, Kontrollera Jeneralnego, Prezydującego w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Członka Rady Administracyjnej Królestwa, pensję w ilości rubli tysiąc ośmset rocznie i do śmierci.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO.Xcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu we Francji wychodźcy Polskiemu, Józefowi *Jasińskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15go (27) Maja 1856 roku.

JJ. CC. WW. XX. Mikołaj i Eugenjusz Maxymiljanowicze, Xiążęta Romanowscy, Xiążęta Leuchtenbergscy, wyjechali wczoraj za granicę.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Kazimierz *Bieliński*, mylnie za wychodźca uważany, gdyż w r. 1831 wzięty do niewoli przez wojska Cesarsko-Rossyjskie, do czasu uwolnienia go tamże służył, ma być wykreślonym z listy imiennej osób przy Postanowieniu z dnia 28go Czerwca (10 Lipca) 1835 roku dołączonej, i konfiskata majątku jego z wszelkiemi skutkami cofniętą.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Konińskiego, postanowiła na korzyść Szpitala Śgo DUCHA w Koninie, urządzić w karnawale w roku 1858 dwa bale, pierwszy dnia 17go Stycznia, drugi 7go Lutego. — Prezydujący, A. *Potworowski*. — Sekretarz, *Głowiński*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— Celem postawienia ubogich matek w możności oddania się pracy, i zapewnienia należytej nad ich małoletniemi dziećmi opieki, w chwilach, w których zajęcia nie pozwalają im pozostać w domu, Warsz: Tow: Dobrocz: za zgodzeniem się i zezwoleniem na to Opiekuńczego Rządu, po zrobieniu stosownych przygotowań, zamierzyło z początkiem roku przyszłego otworzyć przy ulicy Jerozolimskiej, w domu N° 1574 lit: *g*, *Dom Przytułku dla Niemowląt* (żłobek). Poświęcenie domu tego, odbędzie się w dniu $^{12}/_{24}$ b. m. o godz: 11tej z rana; zaś z dniem 3cim Stycznia r. p., rozpocznie się przyjmowanie niemowląt do tego zakładu; o czem zawiadamiając interessowaną Publiczność, zarazem informuje ją: 1) Że stosownie do zatwierdzonej na dniu $^{14}/_{24}$ Marca 1856 przez Radę Administracyjną Królestwa, organizacji dla Domu Przytułku Niemowląt, do korzystania z dobrodziejstwa pomieszczenia w tym Domu, mają prawo dzieci obojga płci ubogich rodziców wszelkiego stanu i wyznania, oprócz niechrześcjańskiego, liczące wieku od 6ciu tygodni do lat 3ch. 2) Matka mająca prawo do powyższego dobrodziejstwa, i pragnąca korzystać z takowego, winna złożyć na ręce Opiekuna Domu Przytułku dla Niemowląt, na papierze bez stępla: *a*) Metrykę urodzenia dziecka; *b*) Świadectwo szczepionej ospy; *c*) Zaręczenie Właściciela domu, zapewniające, że żądająca pomieszczenia dziecka w Żłobku, jest stale w domu jego zamieszkałą i zameldowaną, że prowadzenie jej jest dobre, i że taż żądająca oddaje się pracy z wymienieniem rodzaju takowej. 3) Opiekun Żłobka mając sobie złożone dowody powyższe, po ich sprawdzeniu, wyda natychmiast proszącej stosowną kwalifikację, zaś dowody złożone przez nią, u siebie zatrzyma. 4) Otrzymująca kwalifikację matka wraz z takową i dzieckiem do przyjęcia zakwalifikowanym, winna jest stawić się w godzinach przyjmowania dzieci do Żłobka, przed lekarzem dyżurnym, który po przekonaniu się o stanie zdrowia dziecka, opinję swoją zapisze na kwalifikacji i podpisem stwierdzi. 5) Jeżeli lekarz dyżurny poświadczy na kwalifikacji, iż nie ma nic przeciwko przyjęciu dziecka, matka zwróconą sobie przez lekarza kwalifikację, wręczy miejscowej Dozorczyni, która dziecko jej natychmiast przyjmie; jeżeli zaś decyzja lekarska będzie nieprzychylną przyjęciu dziecka do Żłobka, matka obowiązaną będzie zwrócić kwalifikację Opiekunowi, i z dzieckiem swojem wydalić się z Zakładu; co wszakże nie pozbawia matki dobrodziejstwa pomieszczenia jej dziecka w Żłobku, za drugiem zgłoszeniem się, jeżeli powód poprzedniego nieprzyjęcia ustanie. 6) Dzieci w powyższy sposób wykwalifikowane i przyjęte, przyjmowane będą do Żłobku codziennie oprócz dni Niedzielnych i Świątecznych: w lecie o godzinie 5tej z rana, w zimie o 7ej, i zostawać w tymże będą: w lecie do godziny 8ej wieczorem, a w zimie do godziny 6ej. 7) Żadne dziecko na noc w Żłobku zostawać nie będzie, a jeżeliby matka po nie wieczorem nie przyszła, takowe przez służbę miejscową odniesione zostanie, i nigdy już do Żłobka przyjęte nie będzie. — Prezes Administracji Ogólnej, Rzeczywisty Radca Stanu, Seweryn Hr: *Uruski*. Członek Sekr:, Radca Hono:, *Kleczkowski*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Kruzensztern*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, powrócił z Grodna.

Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Gwardji *Dehn*, wyjechał do Paryża.

Dziełko p. t. *Wszystko dla PANA JEZUSA*, napisane oryginalnie po angielsku, przez X. *Fabera*, Przełożonego Zgromadzenia Oratorjanów w Londynie, kilka już

wydań tak angielskich jako i francuzkich liczące, i w polskim języku opuściło prasę. Nabywanem być może w xięgarni G. *Gebethner* i *Spółki*, jako w składzie głównym tegoż dzieła, oraz innych znaczniejszych xięgarniach. Cena exemplarza, na zwyczajnym papierze k. 45; na lepszym k. 60.

W dniu 12 b. m., pożegnała nas, przenosząc się do lepszego życia, Melanja z Śliwowskich *Moraczewska*, Żona Naczelnika Sekcji D. G. T. K. Z., dopiero lat 26 mająca. Za zbyt bolesne dotknęło nieszczęście Męża i Rodzinę, bo *Melanja* była to jedna z tych zacnych Kobiet, co jasnym szlakiem szła po bezdrożu życia. Wychowana po staropolsku w głębokiej Wierze, z poszanowaniem dla społeczności; stawała się dla Męża Aniołem, dla Rodziny wszystkiem; a wątpiący znajdowali w niej pociechę, potrzebujący pomoc, uciśnieni wybawienie. Chociaż jej życie szybko przemkło jak gwiazdeczka w nieskończoność, jednak odblaskiem swych cnót w sercach bliżej ją znających, będzie świecić długo jasno, by jutrzenka w poranku majowym, ku której rwą się serca i spojrzenia. Nie czcze to słowa o zgasłej *Melanji*, bo płyną z przekonania tych co spoglądali na jej życie; grono zaś osób odprowadzających jej zwłoki na smętarz Powązkowski, zjednoczone myślą tęskną i żalem serca, tworzyły jakby wieniec niewygasłej dlań pamięci.— *L. M.*

Dla uczczenia pamięci, zmarłej ś. p. Teofili-Eleonory *Drozdowicz*, jutro o godz: 9ej rano, jako w wigilją jej Imienin, odbędzie się stosowne Nabożeństwo, w Kościele Śgo Alexandra; na które pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, odprawi się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy Ludwiki *Kleniewskiej*, o godzinie 9tej, w Kościele XX. Reformatów; na które pozostałą Familję zaprasza się.

Jutro, o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Kościele XX. Kapucynów żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Eleonory *Hirschberg;* na które stroskany Mąż wraz z pozostałemi Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Zapowiedziane Nabożeństwo żałobne na dzień 17 Grudnia r. b. za duszę ś. p. Melanji z Śliwowskich *Moraczewskiej*, odbędzie się jutro, o godz: 10ej rano; na które, Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Franciszek Topor *Kopyciński*, b. Oficer b. Wojsk Polskich, Sędzia Pokoju Okręgu Siennickiego, Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Stanisławowskiego, Członek Komitetu Obywatelskiego, Dziedzic dóbr Krzywica, przeżywszy lat 57, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 15 b. m. życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. Reformatów w Siennicy; a następnie na pochowanie zwłok z tegoż Kościoła, odbyć się mające.

W skutek odbytego na posiedzeniach Towarzystwa Nowej Resursy d. 1 i 15go b. m. balotowania, przyjęte zostały do grona Członków tegoż Towarzystwa następujące osoby, mianowicie: WW. Jan *Brzeziński*, Antoni *Chodkowski*, Baltazar *Chrostowski*, Paweł *Jaworski*, Henryk *Karwowski*, Fran: *Kuśmierski*, Juljusz *Kweizer*, Lud: *Moczarski*, Antoni *Moszyński*, Alex: *Piechowski* i Juljusz *Smiarowski*.

W xięgarni M. *Frühlinga*, przy ulicy Żabiej i Senatorskiej, jest do nabycia nowa gra loteryjno-obrazkowa p. n. *Zwiastun szczęścia*. W tej grze przeszło 13 lub mniej osób może mieć udział; jest ona bardzo zajmująca i z wielką przyjemnością spędzać można długie wieczory. Cena exem: k. 50.

Zapowiedziany przez nas koncert Pana *Szczepanowskiego* w salach Redutowych na Niedzielę, tenże Artysta z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zmuszony jest przenieść do sali Resursy Nowej na Krakowskiem-Przedm:, lecz również w Niedzielę czyli pojutrze o godzinie 1ej z południa. Co się zaś tyczy programu, ten zachowany zostanie; i tak Panna Klotylda *Bogdanowicz* Śpiewaczka, która już zyskała współczucie uświetnieniem koncertu współziomka naszego, jako też i P. *Ernesti* Lwowianin, przyjmą w nim czynny współudział. Ponieważ z powodu zmiany sali, z jednej strony cena zniżoną zostaje, czyli ustanawia się za wejście po rs. 1; zaś z drugiej, obniżenie to wywoła zapewne licznych miłośników muzyki, pragnących oprócz koncertanta, usłyszeć i piękny głos młodej i utalentowanej Artystki Galicjanki, z tych przeto powodów, wczesne zapisy jako i nabycia biletów, dopełnić można, jak to już zapowiedzieliśmy, w składzie P. R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej. Nie wątpimy, że zmiana sali nie wywrze żadnej dla słuchaczów różnicy, i dla tego powtórzyliśmy tu wzmiankę o środkach wczesnego zaopatrzenia się w bilety.

Magazyn N. S. *Brünera* i Comp: przy ulicy Miodowej pod Nr 492, zaopatrzywszy się we wszelkie nowości towarów galanteryjnych z najcelniejszych fabryk paryzkich, rozpakował w tem tygodniu między innemi towarami, transport najświeższych przedmiotów z Paryża potrzebnych do tualety i strojów damskich, jako to: cache peigne; szpilki do kapeluszy i do włosów; broszki; bransoletki; kolczyki; colliers w najnowszym guście i w najmodniejszych kolorach i kształtach. A że te przedmioty zadowoliły nieraz i nie jedną z Czytelniczek naszych, przeto o tem pospieszamy im donieść, zwłaszcza, że te nowości Paryzkie tualetowe, bardzo od wielu z niecierpliwością oczekiwane są. Głównie zaś zwracamy uwagę na wielki i bogaty wybór *zabawek dziecinnych*, który się w tem magazynie znajdzie na nadchodzącą kolendę.

Pani Józefina *Teinzmann*, Fortepjanistka, opuściła Warszawę, udając się do Cesarstwa, z zamiarem dania koncertów po drodze w niektórych miastach.

Podobnież jak tyle innych tak i wczorajszy Czwartek w Resursie Nowej, a raczej wieczerza dnia tego, zebrała liczne grono Członków tej Instytucji, podzielających z przyjemnością tę zabawę. W tej liczbie uważano także i gości a między niemi Fortepjanistę Pana *Ernesti*, który dał poznać obecnym grę swoją w mazurze *Szopena*, i wywołał powszechny oklask. Obok tego Resursa korzystając z chwil Adwentowych, zamierzyła urządzić w gronie swojem jeszcze podobny zeszłemu, poranek muzykalny, który ma się odbyć w Sobotę o godz: 1 z południa, w jej sali, czyli w drugie święto Bożego Narodzenia. W zabawie tej muzykalno-towarzyskiej, główny udział przyjmie bawiąca w Warszawie Węgierka Forte-

pjanistka Panna *Bogdany*, której gra zasługuje na uwagę i miłośników muzyki zadowolić zdoła.

Dziś o godzinie 6tej wieczorem odbędzie się próba z Oratorjum *Haydena*: »Cztery pory roku».

Dziś i codzień na Wiejskiej Kawie, muzyka Węgierska P. *Koyer*.

(Art: nad:) Nic przyjemniejszego dla nas Obywatelek prowincjonalnych nie jest w Warszawie, jak pospieszne wykończenie obstalunków damskich, po tutejszych magazynach. Wedle rekomendacji, dałam do zrobienia salopę kortową, oraz obstalowałam dwa kapelusze i stroiki, w magazynie Pani Ludwiki *Gellert* pod Nr 454 przy ulicy Senatorskiej, pomiędzy Kupcami *Dawidsohnem* i *Dobryczem*, exystującym; i nie zawiodłam się na oczekiwaniach, bo znalazłam magazyn ten, zupełnie odpowiadającym, albowiem Właścicielka bez wyręczenia się Pannami, wszystko z największą akuratnością i uprzejmością, w terminie krótkim, zgodnie z modą teraźniejszą, za cenę umiarkowaną wykończyła; a przez co wszędzie i zawsze zasłużyła na moją podziękę i względy publicznych żądań.— Katarzyna *Mor..ska*, Obywatelka z Gub: Płockiej.

Jutro, jak zwykle przy dniu Sobotnim, zabawa muzykalna w *Dolinie Szwajcarskiej*, rozpocznie się o godzinie 7ej wieczorem; że zaś to jest ostatnia przed-świąteczna i adwentowa Sobota, zatem obok wielkiego oświetlenia całego salonu, orkiestra pod dyrekcją Pana *Brauna*, wykona najulubieńsze dzieła muzyczne, między innemi: na orkiestrę, instrumentowany *Karnawał Wenecki*, przez wielu amatorów pożądany i oczekiwany; a gdy przytem i inne piękne utwory z melodji i tańców ludowych słyszeć się dadzą, zatem jutrzejszy wieczór do jednego z najprzyjemniejszych niewątpliwie liczyć się będzie, zwłaszcza, że przy spodziewanej pogodzie, liczne grono płci nadobnej, wieczór ten bytnością swą zaszczyci.

(A. n.) Warszawa nasza, codzień nowymi zakładami przyczynia się do uprzyjemnienia bytu mieszkańców. Najpewniejszym tego dowodem świeżo założona cukiernia P. Edwarda *Selenke*, na Krako:-Przedmieściu; gdzie wstąpiwszy w przechodzie, nietylko uleczyłem się z chwilowego znużenia, lecz zadowolony doborem smacznych ciast i cukrów, gustownością lokalu i wyborną usługą, mam sobie za obowiązek polecić wszystkim znużonym i przechodzącym Krakowskiem-Przedmieściem; prócz tego Pan *Selenke* może zadowolić wszelkie wymagania na nadchodzące Święta; czego dowodem jest jego uprzejmość i gust, z jakim przysposobił przezemnie obstalowane i zabrane na wieś wyroby cukiernicze. — *K. L.*, Obywatel z Gub: Augustowskiej.

Nr 38 *Ruchu Muzycznego*, wyszedł z druku i zawiera: Kronika Tygodniowa, Symfonja, *Szwaczka Warszawska*, Krotochwila P. *Wieniarskiego* przez Z. Z.; Semejo Melodykon; i Diapazon normalny.

Zabawka zabawką, zużyje się lub potłucze, i nic z niej nie pozostanie, tylko wspomnienie o gwiazdce. Ale zabawka połączona z korzyścią, to prawdziwą jest kolendą dla dziatek. Do takich więc kolend liczymy i *Nowe Bajki* czyli Powiastki T. *Rodziszewskiego*, które na głównym składzie znajdują się u P. Fr: *Schustra* na Krakowskiem-Przedm: N° 427, i po xięgarniach. Dawne Bajki tego rodzaju 1843 do 1847, doczekały się trzech wydań. Dowód więc najlepszy, jak są odpowiednie dla dzieci, i dla tego go nasuwamy je na myśl tym wszystkim, którzyby młodej generacji, chcieli się czemś pożytecznem na kolendę przysłużyć. Dodać tylko odpowiednią do woli oprawę, a podarek gotowy.

(A. n.) Jako amator dobrych cygar, za każdą bytnością w Warszawie, starałem się zwiedzać wszystkie zakłady takowych. Przed niedawnemi czasy, przechodząc ulicą Żabią, wpadł mi w oko, ze swej czystości i porządnego utrzymania podobny zakład; gdzie nietylko znalazłem powierzchowne przymioty, ale nadto dobroć cygar zapasowych, jak widać oddawna sprowadzonych, bo zupełnie suchych, tak krajowych jak i zagranicznych, które współ-amatorom, poczytuję za słuszność niniejszem rekomendować.— K. G. Ob: z Gu: Radoms:.

Handel win i korzeni P. Felixa *Achcik*, Kupca przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Kredytowej pod Nr 1404, tak gatunkiem win doborowych, jakoteż towarów kolonjalnych, dobrocią i świeżością, szczególniej ceną bardzo przystępną odznaczający się, zasługuje na uwagę i względy Publiczności. Biorąc bowiem już niejednokrotnie w tym handlu, zawsze znalazłem prawdziwe zadowolenie co do gatunku win i innych towarów, oraz świeżych bakalji. Z tej więc przyczyny miło mi oddać tę zaletę powyższemu Kupcowi, którą stara się zasłużyć na względy Publiczności.— W. *M....ski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 73; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 15, dają rs. 88 kop: 90, wartość kuponu kop: $85^5/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 71, dają rs. 14 kop: 66, wartość kuponu kop: $29^1/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 35, dają rs. 111 kop: 85; z r. 1855, dają rs. 114 k. 85; kupon kop: $90^5/_{18}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Norma*, Pani *Viardot-Garcja* 6-kroć, Pani *Quatrini* 4-kroć, PP. *Miller* i *Mazzi* po 2 kroć.

Anglja. *Londyn, 13go Grudnia.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, zgromadzeni o godzinie 3ej Lordowie, odroczyli swe obrady do Lutego, otrzymawszy poprzednio zawiadomienie, że bil indemnizacyjny otrzymał sankcję Królewską. — W Izbie Niższej zebrało się bardzo mało Członków, a Lord *Palmerston* oświadczył, że nie ma żadnych spraw do załatwienia. Następnie odroczono posiedzenia. — Dziennik ministerjalny *Observer* donosi, że odroczony Parlament zbierze się we Czwartek, dnia 4go Lutego.— Jutro spodziewane tu są wiadomości z Indji. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 13 Grudnia.* — Dwadzieścia pięć Siostr Miłosierdzia Śgo Wincentego a Paulo, odpływa ztąd do Chin, gdzie użyte będą do służby w tamecznych szpitalach morskich.—Słychać, że na Nowy Rok, krzyże Legji honorowej wyłącznie tylko rozdane będą wojsku i marynarce.—Biskup Wersalski, Mgr. *Gros*, zmarł po długiej chorobie.— Pani *Ristori* kończy swą wędrówkę artystyczną po Hiszpanji. Da ona jeszcze kilkanaście reprezentacji w Barcelonie, i po miesiącu, wróci do Francji.— Na wniosek Ministra wojny, dekretem z d. 5 b. m. uorganizowano biuro dobroczynności w Algierze. (In: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt 9go Grud:.*— Chrzest Xięcia Asturji, odbył się z wielką uroczystością w Kaplicy Królewskiej. Trzy powozy dworskie, przywiozły Nuncjusza APOSTOLSKIEGO. Chrztu dopełnił Arcy-Biskup Toledański. Xiążę otrzymał imiona: *Alfons-Franciszek-Ferdynand-Pius-Jan-Marya, Grzegorz* it.d. Kiedyś będzie on nosił imię *Alfons XII.*— Dziennik *Kojas* donosi, że Kortezy nie zostaną rozwiązane, lecz będą otwarte osobiście przez Królowę. (St: An:).

AZJA.— Ostatnia depesza telegraficzna z Londynu jest następna: »Urzędowe wiadomości pocztą Indyjską nadeszłe, zapewniają, że Jeneralny Gubernator Lord *Canning* otrzymał od Główno-dowodzącego Lorda *Campbell* telegrafem w d. 9 Listopada wiadomość o bezpieczeństwie Lucknowa. Pułkownik *Windham* miał tam wyruszyć z Cawnpur." — Z depesz poprzednio ogłoszonych, okazuje się, że sir Colin *Campbell* wiadomość o bezpieczeństwie Lucknowa posłał w tym dniu, w którym z 5,000 ludzi i znacznemi zapasami żywności przeszedł Ganges. W czasie pochodu swego, jak donosi *Bombay Times*, posunął on się niebacznie zbyt naprzód, i tylko przez szybką ucieczkę na przestrzeni trzygodzinnej drogi, ocalił się przed krajowcami. — Pomiędzy poległymi w Lucknau wymieniają brygadyera *Cooper*, dowódcę artylerji, ranieni zaś są: Jenerał *Outram*, Pułkownik *Tiller* i Kapitan *Havelock*.— Z dalszych depesz i doniesień Londyńskich, Marsylskich i Tryesteńskich, podajemy tu następne szczegóły: Pułkownik *Greathed* łącznie z Brygadjerem *Grant*, poprzednio już przeszli Ganges i 3go Listopada stanęli w Alumbagh, między Cawnpur i Lucknow. Ostatni w tym pochodzie zaledwo nie dostał się do niewoli. Kolumnę ich składają: 93ci pułk Szkotów 900 ludzi, 3ci pułk Europejski z Bengalu 500 ludzi, 9ty pułk Ułanów 300 ludzi i 150 ludzi Artyllerji, oprócz korpusu Sikków i Gurkasów. Oczekiwano jeszcze w Cawnpur (oprócz głównego korpusu *Campbella*) sześć kompanji z 23go pułku, około 600 ludzi, większą część 82go pułku, 600 ludzi; dwie kompanje innego pułku, 200 ludzi. Siły te spieszą na podwodach wołowych. — W Kalkucie do 8go Listopada wylądowało już 19,900 posiłków. — Jeden z najbogatszych Bankierów krajowców w Beranes został powieszony za zdradę. Napróżno dawał on za darowanie mu życia 250,000 talarów. (N. Pr: Ztg).

Hong-Kong, 30go Października.— Szturm do Kantonu ma być przypuszczony w pierwszych dniach Grudnia. Namiestnik *Yeh*, jak słychać, ma być usunięty, a jego miejsce zajmie *Pihkwni*. — Podług wiadomości z Nankinu, Król wschodnich i północnych prowincji zmarł i nowy mianowany został. — Słynna wieża porcelanowa została zburzoną. (N. Pr: Ztg).

Listy prywatne datowane z Hong-Kong 29go Października, donoszą co następuje: »Kroki nieprzyjacielskie przeciw Kantonowi dotychczas się jeszcze nie rozpoczęły. Powszechnie sądzą, że jeśli Anglicy nie opanują wprędce tego miasta, znajdą go już zajętem, i to przez powstańców Chińskich z Kuang-si. Powstańcy ci maszerują właśnie na Kanton. Pochód ich wstrzymany jest w obecnej chwili przez korpus Chiński, utworzony w górze Kantonu, dla zasłony miasta, przez mandarynów. — Handel w Szanghai i innych portach na północy miasta jest ciągle bardzo ożywiony. Mandarynowie tych okolic nie sympatyzują bynajmniej z mieszkańcami Kantonu w ich sporach. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielicki Lud: Ob: z Domaradzyna nr 601; Dzierzbicki Maur: Ob: z Załużów nr 585; Dziewanowski Ign: Oby: z Grodkowa nr 556; Kłapowski Włodz: Rad: Koleg: z Petersburga nr 625; Nowicki Napol: Student Uniwer: z Petersburga nr 414.

Wyjechali: Ciechomski Wikt: Ob: do Pułtuska; Jackowski Ale: Ob: do Płocka; Mansurow Borys Rad: Stanu do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Coullet Eliza Nauczycielka muz: z Lipska nr 634; Xżę Chilkow Grzeg: Porucz: Gwar: z Paryża nr 414; Montigny Kar: Art: Muzyki z Bruxelli nr 634; Pieniążek Stan: Ob: z Krakowa nr 585; Świderski Józ: Ob: z Krakowa nr 585.

Wyjechali koleją żelazną: Goldschmidt Abram Dr Filozofji do Drezna; Lazarus Jul: Dr Prawa do Berlina.— Czetwertyński Edm: Xżę do Drezna; Xżę Golicyn Włod: Porucz: Gwardji do Paryża. — Elsner Lud: Kup: do Szczecina; Grabowski Włodz: Ob: do Neapolu; Przeździecki Karol Ob: do Paryża

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

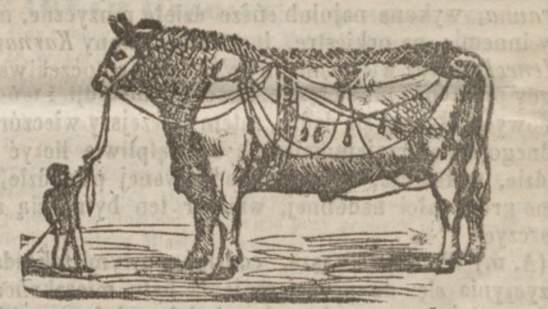
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, bezpłatnie: *Robert i Bertrand*.

TEATR ROZM:. Dziś, *Helena de la Seiglière*.— Jutro, *Żydzi*.

Nowa **Wielka Wystawa CYKLORAMY**, w ocieplonej Szopie, na placu Krasińskich, od dnia dzisiejszego, codziennie do widzenia: MOSKWA; PLEORAMA; KWEBEK do HALIFAKS nad rzeką Śgo Wawrzyńca; JEROZOLIMA; HAMBURG, i t. p. Cena wejścia kop: 15 i k. $2^1/_2$ na ubogich.

OD DZIŚ NA NALEWKACH
Wprost Ogrodu Krasińskich,



okazywany będzie codziennie **Wielki WÓŁ, Moli.** Wół ten jest z gatunku Szwajcarskiej rassy, wysokości ma stóp 6 cali 5, długości stóp 12 cali 10; ma 11 stóp obwodu i waży jak już donieśliśmy 4,293 funtów. Pierwsze swoje wzięcie zdobył w Paryżu i Londynie, objechawszy potem inne zagraniczne kraje, przybył do Warszawy.

Dziś, w Zakładzie Gastronomicznym w domu dawniej Steinkellera, przy ulicy Trębackiej, od godz: 7 wieczorem, grać będzie Kwartet Rajczaka; P. Karol SZULC, Skrzypek z Konserwatorjum Pragi Czeskiej, wykona kilka sztuk salonowych.

Dziś, i w dni następne, w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, nowo-przybyłe Arfiareczki z Podola grać i rozmaite sztuki z Oper śpiewać będą. — Tamże widzieć można bezpłatnie maleńkiego Pieska, który na 2ch łapkach służy.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

Ostrygi, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgskiej, przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po kop: 5.

Do dzisiejszego Kurjera dla Prenumeratorów na prowincję, dołącza się **Katalog Nasion**, na rok 1858, z Składu Dra Fr: Betzhold w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy. *Kto więc z Szanownych Prenumeratorów na prowincji powyższego Katalogu nie otrzyma, mają prawo żądać takowego w Urzędzie Pocztowym, gdzie swoje Gazety odbiera.* Osoby zamieszkałe w Warszawie, mogą wspomnionego Katalogu w powyższym Składzie, bezpłatnie dostać.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować dnia 6 (18) Grudnia 1857 roku.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 333.

Piątek. — 6 (18) Grudnia — Rok 1857.

DONIESIENIA.

Z Kantoru Nr 578 przy ulicy Długiej. — **Handel Win** i **Korzeni**, w blizkości znacznych Dykasterji, w dobrym punkcie położony, w którym to Handlu jest Dystrybucja Tabaczna, Cygar i Stępla, którego wiele odchodzi, dla zmiany interesów familijnych, jest zaraz do nabycia. Wiadomość w powyższym Kantorze.

ZABAWKI zagraniczne po cenach przystępnych, nadeszły do Dystrybucji Cygar, Tytuniów i Tabak, Wilhelma Ward, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737/8, obok Kommissji Skarbu, a mianowicie: Kosmoramy, Domki Szwajcarskie, GRY NAUKOWE i INNE, Zabawki mechaniczne, Lalki, Serwisy neusilbrowe, Mebelki eleganckie, Bąki, Bębny, Zwierzątka, Piłki z gutaperchy, Maryonetki i t. d.;—PIANKI w futerałach i różne Galanterje.

Wiorst 84 od Warszawy, potrzebny jest **GUWERNER**, do 10cio-letniego Chłopca, któryby oprócz wykładu nauk planem szkolnym przepisanego, posiadał gruntownie język Francuzki i początki Niemieckiego. Życzący sobie przyjąć to miejsce, zechcą zgłosić się ze świadectwami praktyki, przed dniem 15 Stycznia r. p., pod Ner 1257 przy ulicy Nowy-Świat, na 2gie piętro od frontu, na prawo.—Tamże potrzebny jest Chłopczyk FRANCUZ, do Konwersacji.

Świeży transport **Kwieciołów**, nadszedł do Handlu Zwierzyny Szymona Jezierskiego, w Gościnnym Dworze pod Nr 117 sklepu.

MAGLE Angielskie w najlepszym stanie, są do sprzedania ze Sklepikiem i z wiktuałami, razem i z porządkami jakie do niego przypadają:—tamże jest Kuchnia angielska żelazna z pięcioma Fajerkami; przy ulicy Krako: Przedmieście w domu Pana Taycherta, pod Nr 433.

Pewna Osoba, życzy nabyć **Magazyn Strojów** damskich; jeżeliby więc kto miał do zbycia, lub dogodne miejsce na takowy, z Lokalem na dole, raczy nadesłać swój adres do Gospodarza domu pod Nr 862, przy ulicy Ogrodowej.



Z przyczyny wyjazdu, FORTEPJAN palisandrowy, o 7miu oktawach, mało używany, do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Nowy-Świat, w domu W. Drac, pod Nrem 1249, na 2m piętrze.

ŁOSOSIA Wędzonego i Marynowanego, **WĘGORZA** Marynowanego, **MINOGÓW** Elblągskich, **Sardynek** w Oliwie; jakoteż **ŚLEDZI** Hollenderskich wyborowych, w całych, ćwierć i pół Baryłkach, nadszedł znaczny transport do Handlu Win i Korzeni PIOTRA KĘDZIERZAWSKIEGO, przy ulicy Długiej Nr 587, wprost domu Lasockie zwanym.

Tenże Handel otrzymuje co drugi dzień, świeże transporta **SIELAW**.



Fortepjan mahoniowy, o 6u oktawach, z fabryki Bucholtza, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Przejazd w domu pod Nr 2476/7, na 1m piętrze, po prawej stronie.

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będę tak jak lat poprzednich, **Strucle Maślane** i **Postne**, które Szanownej Publiczności ze swej dobroci są znane; toż samo i w tym roku nie będę oszczędzał swego starania, ażeby Szanowną Publiczność zupełnie zadowolić. Sprzedaż tychże strucli odbywać się będzie w Piekarni mojej w pałacu Karasia, wprost Kopernika; także przy ulicy Żabiej w pałacu Hr: Zamojskiego; oraz na Podwalu obok Apteki W. Elsnera. — *J. Artzt.*



Przy ulicy Długiej pod Nr 551, w domu zwanym Lasockie, są do sprzedania i do wynajęcia **Fortepjany** nowe, mahoniowe i palisandrowe. Wiadomość powziąść można w fabryce Fortepjanów, w podwórzu na dole.

Furman do rossyjskiej uprzęży, z dobrą konduitą, szuka miejsca. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 1739.

Piekarnia Angielska.— Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1298*b*, w domu W. Bothe, zawiadamia szanowną Publiczność, iż obok wypieku CHLEBA stołowego, Bułek, Sucharków i Ciastek; dostanie codziennie świeżych DROŻDŻY funtowych czyli Schnellgerende Prescheve; na które się przyjmuje obstalunek na nadchodzące Święta; chcąc mieć w znaczniejszej ilości na Handel, akuratność w obstalunku, zapewnia się.— J. *S.*

Osoba obeznana z przepisami Administracyjnemi i Policyjnemi, mogąca złożyć zapewnienie kaucji od 2ch do 3ch tysięcy rsr., a w razie potrzeby i więcej, życzy przyjąć obowiązki Rządcy Domu tu w Warszawie. Wiadomość u Właściciela domu Nr 1532, przy ulicy Chmielnej.

Pod Nr 369 przy ulicy Krak:-Przedm:, jest do wynajęcia każdego czasu, **Sklep** z obszernym Pokojem i składem.— Tamże w oficynie przy ogródku, na 1m piętrze, są do sprzedania NIEDŹWIADKI suknem pokryte, i MUNDUR galowy, wcale nieużywany, dla Urzęd: V klassy.

Algierka futrzana, nowa, podbita małpami, które w powszechności bobrami zowią, suknem koloru ciemnego pokryta, jest do nabycia za cenę bardzo umiarkowaną (bo za rs. 78), u Krawca Müllera przy ulicy Tłumackie Nr 600*c*, na 2m piętrze, za sztachetami drewnianemi.

Są do sprzedania **Mundury** Wojskowe, z Biura Intendentury, i Kołnierz bobrowy, bardzo mało używane, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 430, na 1m piętrze od tyłu.

Salopa atłasowa czarna, mało używana, jest do sprzedania pod Nr 614L, przy ulicy Niecałej, na 2m piętrze, drugie drzwi na lewo;— tamże przyjmują się ROBOTY: Odziewajki, Kapelusze, i tym podobne rzeczy.

Dwa **Pokoje** obszerne i porządne, na 2m piętrze od frontu, w środku miasta, z opałem, do wynajęcia od Nowego Roku, lecz tylko dla osoby spokojność lubiącej.— Tamże z powodu zmniejszenia lokalu, garnitur **Mebli** jesionowych, adamaszkiem jedwabnym krytych; dwa duże Lustra w złoconych ramach; Lampa stołowa, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania. Wiamdość w Handlu Win Nr 1352, róg ulicy Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej.



Kareta do miasta, zupełnie nowa, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Numerem 407, na pierwszem piętrze.

ACORDEON OURGUE, naśladujące śpiew ludzki; oraz **MANDOLINY** czyli Szkatułki grające, nadeszły do Handlu A. Kowalewskiego pod Nr 447 na Krak:-Przedm:, wprost Odwachu.



KOCZ na stojących resorach, z foderdachem i PRELOTKA Rossyjska, do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163, wprost Podwala, u Właściciela domu.

Handel Jerzego Popowicza przy ulicy Freta, wprost ulicy Święto-Jerskiej, otrzymał świeży transport **Minogów Elblągskich**, i takowe zbywa po cenach stałych, tak w większych partjach jak i na sztuki; nadto posiada znaczne zapasy Wódek Węgierskich, to jest: Śliwowicy Starej (Pesti szilva palinka), i Wiśniówki (Debreceni megy palinka), oraz wszelkie gatunki Win Węgierskich i Francuzkich, Wermuth Węgierski i Bakalje świeże, za których doborowe gatunki i umiarkowane ceny zaręcza.



Rsr. 7,500, jest do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki Domu lub Dóbr w Guberuji Warszawskiej. Wiadomość u W. Rakoczy, w Składzie Pismiennym, obok Drukarni Kurjera.



Łososia wędzonego, **Minogów** Elblągskich i **Sardynek** w oliwie z Nantes, nadszedł znaczny transport do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Boka Nr 477.— A. Kucharkin.

Rodowita Niemka, która umie swój język gramatykalnie, życzy przyjąć miejsce w prywatnym domu w Warszawie lub blizko Warszawy, do towarzystwa, lub do wyręczenia w gospodarstwie, za osobny Pokój ze stołowaniem się. Wiadomość na Dziekance, w Hotelu Nr 29.

Magle angielskie, w bardzo korzystnem miejscu i najlepszym stanie, są z powodu wyjazdu, do sprzedania.— Wiadomość w Handlu Farb J. A. Krausse, przy ulicy Miodowej w domu dawniej Kochanowskich pod Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.

Przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, zwykli Rodzice robić Dzieciom rozmaite prezenta; przysposobiłem przeto kilka **Koników** z całymi przyrządami, które jak wiadomo, są bardzo wielką rozrywką dla Chłopców.— Tamże nabyć można: Siodeł, Chomont Angielskich i Krakowskich, Szorów, Kufrów, Batów, Lasek, i różnych Wyrobów Galanteryjnych, za przystępną cenę. Fabryka moja przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 409.— Retke et Comp:.

Żądane jest od Nowego Roku, **Mieszkanie** Kawalerskie, przy familji zacnej, w środku Warszawy, składające się z Pokoju umeblowanego, z opałem i usługą. Adres złożyć można w Drukarni Kurjera.

Szkoła muzyczna nowa, Szpora; Bielizna stołowa, prawdziwa Hollenderska, bardzo mało używana, na 12 osób; i kilka Obrusów bez Serwet, tegoż gatunku, można bardzo tanio nabyć, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1513. Wiadomość w Sklepie P. Sieradzkiego pod tymże Nrem.

Ktoby życzył w tych dniach na wspólny koszt powozem wygodnym, odbyć podróż do GRODNA lub BIAŁEGOSTOKU; zechce się zgłosić do Hotelu Rzymskiego Nr 14.

Z powodu niespodziewanie zaszłych okoliczności, są do sprzedania **Magle** angielskie, w dobrym stanie będące, z miejscem, w każdym czasie, przy uli: Królewskiej pod Nr 1076, wprost Saskiego placu, od frontu.

Ktoby wyjeżdżał własnym powozem do **Kijowa**, a chciał przyjąć TOWARZYSZA podróży za przyłożeniem się do kosztów w ilości rs. 40; raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Ktoby z Panów Fabrykantów lub Przedsiębierców, życzył sobie w blizkości Warszawy i miast Powiatowych, przy szossy, w miejscu nader korzystnem,założyć jaką FABRYKĘ, potrzebującą corocznie znacznej ilości drzewa opałowego; zechce się po bliższą informację zgłosić do Drukarni Kurjera, każdodziennie od godziny 11 do 3ej po południu.

Lokal przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1371, na 1m piętrze, składający się z Salonu o 3ch oknach, 6u Pokojach, 2ch Kuchen ang:, może być razem lub w połowie wynajęty, każdego czasu, lub od Nowego Roku.—Tamże w oficynie 2 Pokoje.



Oczekiwane **Śledzie** w oliwie, na sposób Sardynek, nadeszły do Handlu Win i Korzeni Antoniego Stępkowskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 473c, których na puszki i sztuki dostać można.

Cukru w głowach i Mączce białej i żółtej, **Kawy** w wybornym gatunku, **Herbaty** Chińskiej, FIG Sułtańskich, SARDYNKÓW w Oliwie, TRUFLI perygordzkich, MUSZTARDY Francuzkiej, OLIWY, OCTU prawdziwego Winnego, RUMU oryginalnego, **Win** w różnych gatunkach i **Likworów** Francuzkich i Szwajcarskich, dostać można po umiarkowanej cenie, w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego pod Nr 385, przy ulicy Krak:-Przedmieście.— Tenże Skład otrzymał znaczny transport ŚLIWEK czarnych Francuzkich i białych Greckich (prunelle), które po nader nizkiej cenie wyprzedaje.

Potrzebne jest **Mieszkanie** z 2ch Pokoi z Przedpokojem, w środku miasta, np. między Bankiem, Teatrem i Krasińskich placem, dla Kawalera Doktora, od Nowego Roku; zgłosić się przy ulicy Ogrodowej pod Nr 876, na 1e piętro na lewo.



W Niedzielę w nocy, przybłąkał się KOŃ gniady, pod Nr 3003 przy ulicy Czerniakowskiej: którego za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia, odebrać można.

Niżej podpisany, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż udzielam LEKCYE TAŃCÓW Salonowych w mojem mieszkaniu. Osoby więc życzące korzystać z podobnej nauki, raczą się zgłosić do domu W. Stupniewskiego, pod Nr 338 przy ulicy Nowe-Miasto, 4ty dom od rogu ulicy Koźlej, w podwórzu, na 1m piętrze.— Edward Ziegler.

Dnia 13 b. m. zgubiono **Broszkę** z fotografją, wysiadając przed Kościołem Sej Trójcy na ulicy Długiej, lub też w samym Kościele. Łaskawy Znalazca raczy oddać Stróżowi Marcinowi, w domu Skwarcowa.

Osoba posiadająca chlubne świadectwa z ukończonej praktyki w znacznych zagranicznych Domach Handlowych, życzy przyjąć odpowiednie miejsce, od Nowego Roku, lub zaraz. Wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1325, dom Andr: Zamojskiego, w oficynie na lewo, na 1m piętrze.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż mój Zakład Fryzjerski, istniejący przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, zaopatrzony został w **Wodę** z **Ziół** do farbowania włosów, faworytów, wąsów i brwi. Woda ta znana Szan: Publiczności ze szczególnej swej dobroci. Wąsy farbuje w 5u minutach, nie pozostawiając żadnych śladów na ciele. Cena: dwie flaszeczki rs. 2 k. 25.— Konstanty Pohorecki.

LOTERJA wyrazowa, nowym sposobem ułożona dla zabawy i nauki w językach nowożytnych.— Exemplarze polsko-francuzkie, niemiecko-francuzkie i polsko-niemieckie, są do nabycia w główniejszych składach xięgarskich i galanteryjnych. Skład główny w litografji J. V. *Fleck* et *Comp:*, przy ulicy Nowo Senatorskiej Nro 634*b*, i u Introligatora *Reicherta*, przy ulicy Długiej Nro 545.

Na przedstawieniu Korsarza (w Niedzielę), na Amfiteatrze drugiego piętra, w trzecim rzędzie, przez zapomnienie, zostawioną została **Lornetka** Teatralna, podwójna, w czarnej oprawie. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie takowej pod Nr 374 przy ulicy Krako:-Przedm: w domu W. Birnatowicza, na 2e piętro, do Lokatora, za nagrodą jakiej żądać będzie.

Płaszcz Niedźwiedziowy, pokryty suknem granatowem, jest do sprzedania za rs. 75, w Magazynie Ubiorów Mężkich L. Flaszyńskiego, przy ulicy Podwal pod Nr 528, wprost pałacu Dyzmańskich;— tamże jest znaczny zapas UBIORÓW MĘŻKICH jako to: Paletoty zimowe, Raglany, Spodnie, i wszystko co do tualety Mężkiej potrzebne jest, po bardzo przystępnej cenie.



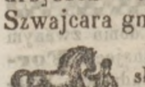
Fortepjan mahoniowy, mało używany, jest do sprzedania przy placu Krasińskich Nr 548. Wiadomość powziąść można w Magazynie Ubiorów Damskich, w Sklepie.

Fabryka Pierników Toruńskich, Świec woskowych i Stoczków, Jana WRÓBLEWSKIEGO, przy ulicy Kapitulnej, polecając się szano: Publiczności, donosi, iż na nadchodzące Święta, zaopatrzyła się w różne gatunki **PIERNIKÓW** Toruńskich, Norymbergskich, Bruk-Berliński, Petersburgskie i Tortowe. Co do dobroci i gatunku, szanowne Osoby, same się przekonają.— Tychże samych Wyrobów dostać można przy ulicy Freta, obok Kościoła XX. Dominikanów.



Są do sprzedania dwa **Ogiery** kasztanowate, młode, mające po 6 lat, do zaprzęgu; Konie te są bardzo spokojne i dobrze ujeżdżone; także KOŃ siwy wierzchowiec, mający lat 7, również dobrze ujeżdżony. Wiadomość o tych Koniach, w Koszarach Huzarskich w Łazienkach, u Sztabs-Rotmistrza Lejb Ułańskiego Pułku Sawickiego.

O zgubionych na początku tego miesiąca medalach i krzyżach wojskowych, można powziąść wiadomość u Szwajcara gmachu Naj: Izby Obra:.



Do sprzedania para **Koni** siwych, młodych, rosłych, powozowych, przy rogu ulic Mokotowskiej i Pięknej w domu Wiejski Ogród zwanym, pod Nr 1757. Wiadomość u Kuczera Karpow, bez pośrednictwa faktorów.



Znany oddawna **SKŁAD FRUKTÓW**, exystujący pod firmą H. Gołębiowskiej, w domu JW. Hrabiego Wincentego Krasińskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 410, zawiadamia, iż na nadchodzące Święta jest w możności usłużyć w ubraniu stołów, jak również Kolendą dla dzieci, gdyż tenże Skład zaopatrzony został świeżym transportem Owoców w jak najlepszych gatunkach, jako to: Jabłek i Gruszek w każdym gatunku, Sztetynów, Kosztelów, Renetów szarych i złotych, Sztetynów saskich i włoskich, Wenetków, Kalwilów, Grantrychów, Ramburów, Rapów, Bursztuwek w rozmaitych gatunkach i t. p.—Nadto Orzechów Włoskich, Tureckich i Laskowych, Powideł, Miodu lipcu, Maku białego, Konfitur, Soków, Gruszek i Śliwek na maszynie suszonych. Dla dogodniejszej posługi, sprzedaż Owoców, odbywa się nie tylko na kopy, lecz na ćwierci, korce i garnce, po cenie nader umiarkowanej.

NOWOŚCI PARYZKIE
NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA.
PERFUMERJA BRACI NATANSON,

na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Dobroczynności, zaopatrzoną została w rozmaite przedmioty, stosowne na podarunki na nadchodzące Święta; pomiędzy któremi, poleca mianowicie TUALETKI PARYZKIE, napełnione wytwornemi pachnidłami, lub próżne do Cukierków, do Rękawiczek, do Robótek, do Sygar i t. p.
GRZEBIENIE Szyldkretowe;
WACHLARZE Paryzkie różnej ceny i wielkości;
NACZYNIA Porcelanowe;
SZCZOTKI eleganckie do Włosów, Sukien, Axamitów, i t. p.
FLAKONIKI z kameami w rozmaitych kolorach i kształtach;
PORTE-MONNAIE, Porte Cigarres, Bourses, Boursettes, i t. p.;
GĄBKI Greckie przednie, Pędzelki i inne podobne przedmioty.
Prócz tego, Perfumerja posiada zawsze kompletny zapas Pachnideł, jako to: **MYDŁA** Tualetowe wszelkich kształtów i zapachów; PERFUMY w ulubionych zapachach, Francuzkie i Angielskie; WODY Kolońskie i Ateńskie. Pomady, Olejki, Fixatuary do włosów, Cold-Cream, Creme d'Amandes, de Roze, Poudre de riz.

Skład **OWOCÓW** Zagranicznych, przy ulicy Rymarskiej, w domu Heuricha Nr 737/8, otrzymał obecnie najprzedniejsze, świeże gatunki **JABŁEK** Tyrolskich, jako to: Sztetyny, Bursztówki, Renety, Wenetki, Kalwiny, jako też: Śliwki, Gruszki i Wiśnie suszone; **POWIDŁA** różne, również węgierskie; **ORZECHY** włoskie i laskowe; **MAK** niebieski i biały; wszystko w wybornym gatunku; które to artykuły sprzedają się po najprzystępniejszych cenach. Właściciel tego Zakładu zaszczycony dotąd wysokiem zaufaniem Szanownej Publiczności, spodziewa się że i nadal, zwłaszcza przy nadchodzących Świętach, Szan: Publicz: pragnąc się zaopatrzyć w dobre i świeże gatunki Owoców i t. p., nie raczy zapomnieć o Składzie jego, który z całą ufnością poleca się Jej łaskawym względom.

Kolonja w dobrach Dziekanów, pierwsza na samej granicy Młocin, za rogatkami Marymontskiemi, o wiorst 11 od rogatek, składająca się z włóki gruntu dobrego, większa połowa oziminą zasiana, i Budowli gospodarskich, to jest: Domu mieszkalnego, Stajni, Stodoły, Chlewu i Składu, przy samej szose, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość pod Nr 546 przy ulicy Długiej, w Fabryce Powozów.

Osoba życząca sobie jechać w tych dniach do PETERSBURGA, szuka Towarzysza, któryby miał własny powóz, a w braku takowego, chociaż extrapocztą na wspólny koszt. Wiadomość w Hotelu Lipskim pod Nr 46.

Założywszy w m. Kole Fabrykę **Fajansów**, najlepszych materjałów Zagranicznych, wszelkie Wyroby tejże Fabryki tak hurtownie, jak i częściowo sprzedawać będziemy po cenach najumiarkowańszych, np: tuzin Talerzy po kop. 90; najlepszych po rs. 1; od kupujących nawet częściowo, w stosunku tej samej ceny i nie więcej żądanem będzie. Skład nasz zaopatrzony w wszelkie naczynia do użytku domowego potrzebne, mieści się za Żelazną-Bramą, pod Nr 948, w domu Banku Polskiego, naprzeciw głównego targu garnków; można też do niego wejść od ulicy Zimnej, albo Przechodniej.— *Tejchfeld Langmann.*

Przy ulicy Marszałkowskiej, od dnia 6 b. m., są do odnajęcia jeden lub dwa **Pokoje**, porządnie umeblowane, na czas karnawału, lub na czas dłuższy. Wiadomość w Handlu Win W. Dąbrowskiego przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej. Mieszkanie to, można każdego dnia obejrzeć od godziny 9ej z rana do 12 w południe.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 9/21 i 12/24 Grudnia r. b., odbywać się będzie w Zamojskim Artylleryjskim Garnizonie, licytacja, na dostawę rozmaitych Materjałów i Narzędzi Rzemieślniczych, potrzebnych na rok 1858. Każdy przeto mający chęć przystąpienia do licytacji, winien zgłosić się do Artylleryjskiego Garnizonu w Twierdzy Zamość, w dniach wyż oznaczonych, z kaucją rs. 162, oraz z świadectwem na prawo licytowania do takowej. Warunki na niniejszą dostawę, wykaz i wzory, okazywane będą w wspomnionym Garnizonie, przy przystąpieniu do licytacji.— Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff 1.* Tłumacz Arsenału, Regestrator Kollegjalny, *Zimmermann.*

Gdy Właściciel **Dóbr** donacyjnych Kozienice, takowe na lat 12 w Administrację wypuścić zamierzył, przeto zawiadamia się mających chęć objęcia takowej administracji, że przygotowane warunki, pod jakiemi objęcie tejże administracji miejsce mieć będzie, codziennie przejrzane być mogą pod Nr 1319/21 przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze, w mieszkaniu JW. Jenerała Daehn.

Od wielu lat powszechnie wsławiony mój **SYROP SŁODOWY**, najstaranniej wyrabiany z najlepszego świeżego Słodu, jako nader pomocny środek, do uleczenia i złagodzenia cierpień na Kaszel, Chrypkę, Zaflegmienie gardłowe i piersiowe, który w wielu podobnych wypadkach bardzo skutecznym okazał się; zalecam każdemu powyższym cierpieniom ulegającemu.—Syrop ten sprzedaje się w butelkach po kop: 45 i $22^1/_2$.— C. WEDEL, przy ulicy Miodowej pod Nr 484.



Fortepjan z fabryki Bucholtza, o 6 i pół oktawy, mahoniowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość u W. Rudert przy ulicy Krako:-Przedm: w domu W. Pawłowskiego Nr 366.



Do Zakładu Gastronomicznego przy ulicy Trębackiej, w domu dawniej Grassowa pod Nr 642, wstawiono nowy **Billard**, dobrze uregulowany; oceniono jego zalety, że najwięcej wymagalny Gracz, nie upatrzy mu nic do zarzucenia.



Przy ulicy Leszno pod Nr 723, jest do sprzedania **Faetonik** i **Kocz**, obie sztuki odnowione, prawie nowe, z fordeklami, na leżących resorach, mogące służyć do miasta i do podróży; Najdyczanka lekka, z wierzchem do odejmowania, na leżących resorach; dwa Kocze landarowe, na stojących resorach, z rekwizytami do podróży, mniejszy i większy; Koczyk na leżących resorach, na jednego konia i na parę; Furgon do podróży bez resorów czyli Bryka pocztowa z z drzwiczkami; Kocz landarowy, może być do najęcia w daleką podróż. Wiadomość w Warsztacie Siodlarskim.

SKŁAD, w którym się sprzedaje **Kasza** i **Mąka** z Podola, przy ulicy Nowy-Świat, do najęcia od Nowego Roku 1858; może także być obrócony na Stajnie i Wozownie, lub Pakhamer. Wiadomość pod Nrem 1258a, w domu Panien Marcinkanek, gdzie Apteka Wgo Koope.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż do mego Składu, nadszedł świeży transport **PIJAWEK** krajowych; które sprzedają się na tysiące, kopy lub sztuki, przy ulicy Żelazna Brama, pod Nr 954.— Krystjan Kröuke.

W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego pod Nr 385, złożono do zbycia, **MUFKĘ** sobolową, takiż Kołnierz do Salopy, Kołnierz LISI, Błam JUNATÓW i 8 skórek Tumakowych na Kołnierz i Mankiety;—oraz 50 Tomów Dziennika Praw oprawne.



ARMY RAZORS.

Zaszczytnie znane BRZYTWY Armyjskie Johna Heiffor Sheffield, **których nigdy wecować niepotrzeba**, poświadczone dyplomem fabrykanta, jak również przez władzę i ministerjum Królestwa Wielkiej Brytanji, Ambasadora Cesarsko-Rossyjskiego i Królewsko-Pruskiego w Londynie, sprowadzić można jedynie przezemnie.—Każda brzytwa powinna mieć napis wyryty: *„John Heiffor Scheffield”* na jednej i *„E. M. Austrich, Berlin”* na drugiej stronie; *wszystkie inne bez tych nazwisk uznaję za nieprawdziwe.*— Brzytwy, któreby się niepodobały, każdego czasu wymienione będą.

CENA jednej sztuki z futerałem po . . . . kop: 75
„ Ex ra-fine . . . . rs. 1 „ 5

E. M. Austrich, w Berlinie pod Lipami Nr 62.
SKŁAD główny w Warszawie i na całe Królestwo, w handlu P. M. *Tokar*, przy rogu ulic Franciszkańskiej i Nalewki Nr 1819.

Mam zaszczyt donieść Szanownej i Łaskawej Publiczności, iż na nadchodzącą Gwiazdkę Świąt Bożego Narodzenia, przysposobiłem w Cukierni mojej kompletnie assortowaną ilość **Cukrów** do ubierania Choinek, jak również i innych desserowych. Przytem nadmieniam, że wszelkie obstalunki na TORTY, STRUCLE i CIASTA Świąteczne, podług życzenia, jak najstaranniej i gustowniej, przy umiarkowanej cenie wykonywać będę; oprócz tego, będzie u mnie znaczny wybór TORTÓW i STRUCLI wszelkiego rodzaju, a mianowicie **Strucli z Serem, z Makiem i z Konfiturami.** Amatorom dobrego Ciasta, polecam Strucle Gospodarskie, wprawdzie mniej słodkie, ale za to tłuste i z wyborowemi smakami, a cena bardzo nizka. Z czem mam honor polecić się łaskawym względom.— F. *Rejnert.*
Ulica Długa, dom po-Pauliński, N° 592.

Mam honor donieść Sz: Publiczności, jako otrzymałem w tych dniach niektóre świeże TOWARY z Paryża, jako to: Szale męzkie, wełniane i bawełniane; Krawaty do szpilki, do wiązania i balowe; Szaliki rypsowe do szpilki; oraz Spinki do koszul i Szpilki do krawatów Plaqué, w najnowszym guście; Rękawiczki zimowe; Szelki jedwabne i pół-jedwabne; Podwiązki jedwabne w najnowszym guście; Paski dla dzieci elastyczne kolorowe; Gorsety ręcznej roboty; tudzież znaczny zapas Rękawiczek skórkowych w różnych gatunkach ręcznie szytych, z fabryki własnej; Szelki w różnych gatunkach; Kaftaniki i Spodnie łosiowe; Poduszki safjanowe; Paski skórkowe dla dam do błota i t. d. Ulica Długa Nr 489.— J. Kishauer, Syn.

Do Składów **JABŁEK**, przy ulicy Bednarskiej, Nr 2689 i pod Nr 2647 pod Łabędziem, przy ulicy Marjensztadt, nadszedł transport **OWOCÓW** z Berlina i z Wrocławia, w najlepszym gatunku jako to: Sztetyn czerwonych i szarych; Wenet, Bursztówek i Kalwin, oraz **ORZECHÓW** włoskich i laskowych: **ŚLIWEK** i **GRUSZEK** suszonych w najlepszych gatunkach; które sprzedają się po cenie najumiarkowańszej.

Z Administracji Zakładu Gazowego w Warszawie.
Ażeby nadal uchronić Osoby, czy to ustnie, czy piśmiennie, o obowiązki przy tutejszym Zakładzie zgłaszające się, niniejszem się uwiadamia, że wszystkie miejsca są zajęte, i dla tego żadna więcej z osób, przyjętą być nie może.
W. *Voss*, Dyrektor Zakładu.

W Pradze pod Warszawą, jest do sprzedania **PLAC**, pod Nr 225 przy ulicy Wołowej, obok targu Wołowego położony, obejmujący przeszło 9,000 łokci kwadratowych; chęć kupna mający, zgłosić się zechce pod Nr 1352 lit: B, przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej, pomiędzy 2gą a 4tą godziną po południu. Osobę, bliższą informację udzielić mogącą, Stróż miejscowy Antoni wskaże.—Pod powyższym Nrem 225 na Pradze, jest do sprzedania **Kamień** młyński.



Pjanina i Fortepjany zagraniczne, mał używane, są do sprzedania lub wynajęcia przy ulicy Miodowej pod Nr 482, w domu przechodnim W. Zeidlera, drzwi od strony Podwala, na prawo zaraz przy kracie, na 2m piętrze. Stróż lub Rządca wskaże.

Zakłady Cukiernicze K. Grohnert,
451. W WARSZAWIE. 461.

Na zbliżającą się KOLENDĘ czyli NARODZENIE CHRYSTUSA, przysposobiły wielki zapas **Wyrobów z Cukru.** WYSTAWA tych Wyrobów jest już do obejrzenia; a kto zapotrzebuje co na to Święto kupić, znajdzie tam wszystko, nietylko to co dotąd jest znane, ale też bardzo wiele nigdzie jeszcze u nas nie znanych a z zagranicy sprowadzonych artykułów. Ponieważ Rodzice, dzieci grzeczne, zwykle na te Święta obdarzają prezentami; na ten cel właśnie, Właściciel Grohnert, umyślnie odpowiednie a dotąd nieznane Wyroby poprzysposabiał; w nadziei że szanowna Publiczność raczy korzystać z tej sposobności, kiedy tanim kosztem kogo zechce uraczyć teraz, w Zakładzie Grohnerta będzie mogła.

Osoba płci żeńskiej, zdolna do nadzoru Dzieci, Zarządu Domem, uzdatniona w szyciu i krawieczczyźnie, pragnie szczerze pracować w podobnym obowiązku. Życzący sobie takowej, raczą się zgłosić pod Nr 1608 przy ulicy Nowogrodzkiej, do P. Ejchler.

Otrzymałem z zagranicy różnego gatunku **KAKAO** świeże, z którego wyrabiam rozmaite gatunki **CZOKOLADY**, znanej ze swej dobroci od lat kilkunastu, jako to: Czokolada Zdrowia, po kop: $37^1/_2$, 45, 60;— Chomeopatyczna po kop: sr. 45;— Waniljowa po kop: 45; 60; 75; 90; rs. 1 kop: 20;— Ulica Senatorska Nro 461 i Nro 451.— Karol *Groknert.*

ZAKŁAD GAZOWY w WARSZAWIE.

Gdy roboty prowadzone przy Wielkim Gazowym Rezerwoarze, w tym miesiącu ukończonemi zostaną, uwiadamiam przeto uprzejmie wszystkich PP. zaprowadzających u siebie oświetlenie gazowe, a niemających dotąd lamp i żyrandolów odpowiednich, aby się z wybraniem tychże w Zakładzie Gazowym o ile można, pośpieszyć raczyli. Zarazem pozwalam sobie zwrócić uwagę Sz:Publiczności, że podczas otwarcia Zakładu Gazowego, mogą się wydarzyć krótko-trwające przerwy w paleniu się płomieni, albowiem przy próbach jakie przy oświeceniu całego Miasta są koniecznemi, dotychczasowy mój mały zakład, nie może w czasie otwarcia wielkiego zakładu, regularnego światła dostarczyć.—W. *Voss*, Dyrektor Zakładu.



Dnia 15 b. m. o godz: 10 wieczór, zabłąkał się na ulicy Wierzbowej, naprzeciw Teatru, **Buldoczek**, z mieszańców, 6 miesięcy mający, koloru morągowatego, szyja, morda, nogi i na boku miał białą łatę, uszy i ogon krótko ucięte, jedno ucho lewe wyższe, na karku miał mały dzwoneczek. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie go pod Nr 473, do domu Petyskusa, za nagrodą rs. 2, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.
Żądany jest **Pokój** dla osoby płci żeńskiej, przy familji, ze stołem i usługą, lub też bez stołu, jak w najkrótszym czasie. Wiadomość w powyższym Kantorze.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek A. Zaleskiej.
przy ulicy Trębackiej Nr 636, w domu W. Schustra, na 2m piętrze.

Jest do umieszczenia Polka, posiadająca język francuzki, nauki klassyczne i muzykę; dwch Francuzów świeżo przybyłych z Paryża; oraz Guwernerowie i Guwernantki, z muzyką i bez; Metrowie muzyki; Osoby życzące udzielać lekcji na godziny; również do towarzystwa; tudzież Bony Niemki, Polki, i Francuzki; Osoby do Zarządu Domów; Panny służące, z chlubnemi świadectwami.— W tymże Kantorze, poszukiwaną jest Panna służąca, umiejąca doskonale krawieczczyznę, i obeznana ze służbą dla Dam.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 6 (18) Grudnia 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*